

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty
jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret
red. 19-07. (czynny cały dzień). Telefon miedzym
36-00 (czynny cały dzień)

Sobota, dnia 6 września 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-188. PKO IKP Nr VI-144
Konto bież: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto Nr 3088

Nr 243

Rząd Indonezji
uznany przez Egipt



Po uznaniu rządu Stanów Zjednoczonych Indonezji przez Egipt, indonezyjski wiceminister spraw zagranicznych Haji Agous Sallim wydał przyjęcie w hotelu Serami w Kairze, na które zaprosił najwybitniejszych Egipcjan i przywódców arabskich Środkowego Wschodu. Z lewej strony widzimy mułtę Jerolimę, który po swej ucieczce z Francji znalazł azyl w Kairze. Obok mułty siedzi syn króla Ibn Sauda — Emir Faisal El Saud.

KRYZYS POLITYCZNY WE FRANCJI PRZEWLEKA SIĘ Czy dojdzie do rekonstrukcji?

Komuniści mimo poparcia dla projektu rządowego, głosować będą przeciw votum zaufania

gabinetu RAMADIERA

stów i socjalistów. Trzykrotne posiedzenia Rady Ministrów, które przeważały posiedzenie parlamentu, ujawniły rozdziewki w tonie samego rządu. Ministrowie radykalni grozili dymisją w razie podtrzymania projektu, zaś ministrowie socjalistyczni — Andre Philip i Tanguy Prigent — w razie jego wycofania.

mierowi decyzje powzięte przez komitet wykonawczy partii socjalistycznej w sprawie zażądanych subsydjów dla przemysłu węglowego. Mollet wzbrania się udzielić wyjaśnień na temat uchwał powziętych przez komitet wykonawczy partii, który obradował do 3-ciej nad ranem. Nie wiadomo więc czy socjaliści będą popierali rząd.

PARYŻ (PAP). Przewlekły kryzys rządowy we Francji ujawnił się w całej pełni pod koniec ostatniego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w związku z dyskusją nad rządowym projektem subwencji dla znacjonalizowanego przemysłu węglowego w wysokości około 5 miliardów franków. Zasada subwencji, motywowana koniecznością przeciwdziałania podwyżce cen węgla i innych artykułów przemysłowych, spotkała się z opozycją radykałów i MRP, natomiast została poparta przez komu-

Przywódca komunistów francuskich, Duclos oświadczył, iż komuniści poprą wniosek rządowy, jednakże nie będą głosowali za udzieleniem mu votum zaufania, bowiem rząd Ramadiera skazał Francję na ekonomiczną i polityczną zależność od Stanów Zjednoczonych i dlatego partia komunistyczna domaga się zmian w Zgromadzeniu Narodowym. Wobec tego jednak, że Ramadier poza poparciem MRP otrzyma prawdopodobnie głosy radykałów i socjalistów, w Paryżu nie przewiduje się kryzysu rządowego przed końcem obecnej sesji parlamentarnej, jakkolwiek nie wyklucza się możliwości rekonstrukcji gabinetu, gdyby radykałowie podali się do dymisji.

PARYŻ (obsł. wł.). Premier Ramadier przyjął przywódcę socjalistów Molleta, który zakomunikował pre-

Czy BERLIN będzie stolicą?

BERLIN (ZAP) Parlament miejski Berlina rozpoczął w poniedziałek obrady nad przyszłą konstytucją miasta. Dotąd 3 partie, mianowicie socjaldemokraci, chrześcijańscy demokraci i Partia Jedności Socjalistycznej przełożyły projekty konstytucji, w licznych punktach dość sprzeczne ze sobą. Zasadnicze różnice, abstrahując od ideologii społeczno-politycznej polegają na tym, czy Berlin należy uważać za miasto, czy też za odrębne państwo autonomiczne. Poza tym rozbieżności poglądowe dotyczą przyszłego stanowiska Berlina w Niemczech jako stolicy.

Demonstracyjna głodówka Gandhiego



LONDYN. Z New Delhi donoszą, że centralny komitet „akcji pokojowej” w Kalkucie, wystąpił z apelem o uratowanie życia Gandhiego, który przystąpił do demonstracyjnej głodówki w nadziei, że w ten sposób położy kres zamieszkom w Kalkucie. Apel podkreśla, że odpowiedzialność moralna za życie Gandhiego spoczywa całkowicie na obywatelach Kal-

TRWA

kuty. Na ogół po rozpowszechnieniu się wiadomości o głodówce Gandhiego, w Kalkucie nastąpiło pewne uspokojenie.

Amerykanie wykorzystują patenty niemieckie

MONACHIUM (ZAP) Jak wynika ze sprawozdania wydziału gospodarczego amerykańskiego min. spraw zagranicznych, zdobyte patenty niemieckie, przesłane do Stanów Zjednoczonych zostały tam w pełni wykorzystane. Z 15 tysięcy przepisów na produkcję farb, w Ameryce zaledwie połowa była dotychczas znana. Dzięki patentom wprowadzono również szereg ulepszeń w przemyśle chemicznym.

Paraliż dziecięcy w Niemczech Dzieciom do lat 14 nie wolno podróżować!

BERLIN (ZAP) Magistrat berliński oraz rządowe władze sportowe zabroniły dzieciom w wieku szkolnym oraz młodzieży studiującej udziału

w zawodach sportowych. Dzieci w wieku do 14 lat nie mogą podróżować. W porozumieniu z władzami wychowania fizycznego opracowane zostały specjalne przepisy, które nakładają na władze szkolne i rodziców obowiązek zastosowania się do nowych zarządzeń.

W ostatnich 24 godzinach zanotowano dalsze 33 wypadki paraliżu dziecięcego. Tak że ogólna liczba zachorzeń wynosi obecnie 330. 36 wypadków zakończyło się śmiercią. Wspomniane wyżej zarządzenia szkolne mają charakter wyjątkowy i spowodowane zostały właśnie rozszerzającą się epidemią paraliżu dziecięcego.

W miejscowości Linsenhof wybuchła epidemia tyfusu, któremu w kilku dniach uległo 130 osób.

Duch pruski w „demokratycznych Niemczech”

BERLIN (ZAP) „Der Telegraph” donosi o niezwykle charakterystycznym obchodzie urządzonym na jednym z majątków niemieckich przez byłego oficera cesarskich Niemiec. Uroczystość ta odbyła się pod okiem władz okupacyjnych i miała na celu upamiętnienie bitwy pod Tannenbergiem. Jednym z gości podczas tej ceremonii była Matylda Ludendorff, która wygłosiła krótkie historyczne przemówienie.

PROJEKT RADZIECKI W SPRAWIE ilości sił zbrojnych ONZ

NOWY JORK (obsł. wł.) Rząd radziecki nadesłał ONZ swój projekt w sprawie ilości przyszłych sił zbrojnych ONZ.

Projekt radziecki przewiduje stworzenie floty wojennej w sile 130 jednostek, 8—10 dywizyj sił lądowych, oraz lotnictwo w ilości 600 bombowców i 400 myśliwców.

Cyfra ta pokrywa się mniej więcej

KTO OTRZYMA pokojową nagrodę NOBLA?

RZYM. (PAP) Dzień włoski „Momentu Sera” przypuszcza, że ewentualnymi kandydatami do pokojowej nagrody Nobla w roku 1947 będą papież Pius XII, b. ambasador radziecki w Szwecji Aleksandra Kollataj, oraz Eleonora Roosevelt, wdowa po prezydencie.

Dary kanadyjskie dla Niemców

BERLIN (ZAP) Do Berlina przybył jeden z największych dotąd transportów paczek, darów dla niemieckich jeńców wojennych w Kanadzie, którzy od szeregu miesięcy po zwolnieniu przebywają wśród swoich. Rozdział paczek odbywa się codziennie pod ścisłą kontrolą.

Premier Gottwald o niebezpieczeństwie odbudowy imperializmu niemieckiego

PRAGA (PAP) Premier rządu czechosłowackiego Klemens Gottwald wygłosił na uroczystościach czeskiej Partii Komunistycznej w Pardubicach przemówienie, w którym między innymi oświadczył, że niebezpieczeństwo wojny i szerzenie wrogości o wojnie jak również pogroźki i straszenie bombą atomową, są to tylko manewry reakcji imperialistycznej. Pragnie ona w ten sposób osłabić rozwój narodów słowiańskich oraz rozwój wszystkich postępowych sił w Europie i na całym świecie. Prawdziwym niebezpieczeństwem, które zagraża w

z cyfrą podaną przez Wielką Brytanię, jest jednakże znacznie niższa od cyfr, projektowanych przez Francję i Amerykę.

Pomoc będzie konieczna ale... „nie wiemy skąd ją wziąć” Oświadczenie podsekretarza stanu USA w sprawie sytuacji gospodarczej Europy

WASZYNGTON (PAP). Podsekretarz Stanu Robert Lovett oświadczył dziś na konferencji prasowej, że sytuacja gospodarcza Europy pogarsza się tak szybko, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy konieczna będzie „tymczasowa” pomoc amerykańska. Pomocy tej w szczególności będą potrzebowały Wielka Brytania, Francja i Włochy. Lovett podkreślił, że w chwili obecnej sam nawet nie wie, skąd możnaby uzyskać fundusze na ten cel. Z oświadczenia jego wynikało, że nie przewiduje, by została zwołana Specjalna Sesja Kongresu dla uchwalenia doraźnej pomocy dla Europy. Wspomniał on, że w grę wchodziłby tu raczej Bank Międzynarodowy i Bank Eksportowo-Importowy, ale zaznaczył jednocześnie, że właściwie mają one prawo udzielenia jedynie długoterminowych pożyczek inwestycyjnych.

Lovett stwierdził w końcu, że Sta-

ny Zjednoczone zamierzają szczegółowo zbadać sytuację gospodarczą Europy i że w chwili obecnej między rzeczoznawcami Dep. Stanu i Dep. Skarbu toczą się rozmowy w sprawie ewentualnego utworzenia „pulu dewizowego”, któryby ułatwił stabilizację sytuacji finansowej w Europie.

Groźny wybuch w Brest



Czytelnicy nasi pamiętają jeszcze niedawne doniesienia o strasznym wybuchu w porcie francuskim Brest. Wyleciał wówczas w powietrze statek amerykański wiozący ładunek materiałów wybuchowych. Wybuch na statku spowodował zapalenie się zbiorników z materiałami pędnymi na nadbrzeżu, z którego pożar przeniósł się również na dzielnice starego miasta. Na zdjęciu widzimy płonące magazyny portowe w Brest. Jak wiadomo, w kilka dni później o wiele groźniejsza eksplozja materiałów wybuchowych zniszczyła port i miasto Kadyks w Hiszpanii.

CO PISZA INNI

GAZETA LUDOWA

organ PSL'u podaje wiadomość o pierwszych krokach organizacyjnych stronnictwa Mikołajczyka w Ameryce pt. „PSL w Ameryce” — jak następuje:

W „największym mieście polskim świata” Chicago odbyła się w ub. mies. uroczystość poświęcenia pierwszego sztandaru ludowego w Stanach Zjednoczonych. W obchodzie wzięły udział liczne delegacje Związku Podhalan w strojach góralskich, Orlecia Macierzy Polskiej z doboszami i trabaczami itp. Poświęcenia sztandaru dokonał specjalnie przybyły z Buffalo Ojciec Justyn.

Właściwa akademia odbyła się na sali „Paradise Garden”, po przemarszu zebranych przez miasto.

W związku z tą notatką — złożyli wi utrzymują, że Mikołajczyk zamierza przenieść PSL do Ameryki.

KUŹNICA

zamieszcza „notę” — którą przedrukujemy bez komentarzy:

„Rektor Kulczyński stwierdził niedawno w „Kuźnicy”, że roczny koszt nauki łącznie z pomocą stypendialną wynosi na jednego studenta 12.000 zł rocznie.

We Wrocławiu istnieje na całą Polskę szkoła tresury psów. Opłaty w niej wynoszą zł 3.000 miesięcznie, czyli 36.000 zł rocznie. Stąd wynika, że nauka psa kosztuje trzy razy drożej, niż kształcenie lekarzy czy inżynierów.

Barczo mnie to oburzyło, ale kiedy opowiadałem o tych faktach prof. Z., jednemu z naszych najwybitniejszych humanistów, odpowiedział mi po chwili zadumy: „No tak, ale ile taki pies u mnie po skończeniu szkoły!”.

ZJAZD pełnomocników do spraw podatku gruntowego

BYDGOSZCZ (wi) W dniu 5 i 6 bm. o godz. 10, odbędzie się w sali Rejsury Kupieckiej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 11, ogólnopolski zjazd wojewódzkich pełnomocników rządowych do spraw podatku gruntowego z całego terenu Rzeczypospolitej Polskiej, przy współdziałaniu powiatowych pełnomocników rządowych z terenu woj. pomorskiego.

Zapowiedziany jest przyjazd ministra aprowizacji oraz delegata Ministerstwa Administracji Publicznej.

NA WIDOWNI

Francuski Piłat i amerykański Molier

Francja może przeżyć w tych dniach przesilenie rządowe. Upartego premiera obecnego rządu — socjalistę Ramadiera — opuścił dotychczasowy animusz. Widocznie walka przeciw wszystkim: przeciw prawicy, przeciw lewicy i przeciw niektórym członkom własnej partii jest już ponad jego siły. W długiej bo całonocnej rozmowie z sekretarzem swojej partii Molletem premier oświadczył na zakończenie, „umyłam ręce”. Nie wiemy na pewno, czy to są słowa chytrego Piłata, który chce nadal być na swoim stanowisku, czy też słowa zrezygnowanego, który w piątek urząd premiera odda komu innemu, a sam uda się na wakacje. Słońce na riwierz francuskiej pokazuje się od czasu do czasu, na plażach można spotkać jeszcze piękne damy z towarzystwa i wielu dyplomatów, tak, że wakacje mogą być jeszcze przyjemne.

W piątek odbywa się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym wypłynie znowu po raz x sprawa wotum zaufania dla rządu. Parlamentaryzm francuski jest dość zabawnym. Przynajmniej co drugi tydzień Zgromadzenie wyraża wotum zaufania dla rządu. Wygląda to tak, jakby

Krakowski proces WIN zbliża się ku końcowi
Prokurator żąda kary śmierci dla Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego, Ralskiego, Kota, Tumanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego

WARSZAWA (PAP). Proces Niepokólczyckiego, Mierzwy i innych wywołał żywy oddźwięk w społeczeństwie — rozpoczął swą oskarżycielską mowę prokurator wywodząc następnie, że jak żaden inny proces ten właśnie odsonił głębię maszyny reakcyjnej, wykazując system i sposób działania wroga, prowokację, szpiegostwo i całą gamę metod, którymi postępuje się reakcja w walce o władzę. Idzie o to, że zebrały się ciemne siły wstecznicstwa i kołtunerii. Koncentrują się one, by szturmować bastion wolności i posępu. Walka idzie o władzę, o to, czy państwem rządzić będzie lud pracujący czy też znów władzę wezmą w swe ręce hrabowie Raczyńscy i Potoccy, Lubomirscy i Czetwertyńscy. Czy robotnik utrzyma znacjonalizowaną fabrykę w swych rękach, czy chłop będzie nadal uprawiał ziemię, którą nareszcie otrzymał czy też przyjdą do władzy ci, którzy zasiadają dziś na ławie oskarżonych, a z poza ich pleców wyjrzy twarz obszarnika i fabrykanta. Historia nas uczy, że droga, którą kroczy wstecznicтво, jest usłana trupami milionów. Tyle nieczynnych metod, stosowanych przez reakcję, jakie, które są przedmiotem niniejszego procesu — skrytobójstwo, szpiegostwo, prowokacja i rabunek, zostały wykorzystane przez wroga w całej pełni jako broń przeciwko Nowej Polsce. Gdy cały naród pragnął walki z Niemcami, gdy dziesiątki tysięcy Polaków, patriotów ginęło w obozach, panowie z BW „rozpracowywali” inteligencję polską, robotnika i chłopca, widząc w nich najgroźniejszych swych wrogów. W lasach kieleckich z rąk zbiorów reakcyjnych giną bohaterzy partyzanci, AK-owcy i AL-owcy. W miasteczkach rzeszowskich kule trafiają działacze Gwardii Chłopskiej, którzy wolność ukochali ponad wszystko, a dzieje się to wszystko, gdy premierem rządu londyńskiego jest p. Mikołajczyk, a wódem naczelnym — Sosnkowski.

Komenda główna czyści swe szeregi z demokratów, jak Grot, a na ich miejsce sadza Borów-Komorowski, „Demokrati” Zieliński, Mierzwa, Pełczyński, Bor-Komorowski, oto ludzie, którym naród w walce przeciwko Niemcom zawdzięcza rozdarcie i gdy dziś oskarżeni ośmielają się przed sądem deklamować o demokracji i o swej walce z sanacją, to zadaje kłamtem i współpracą Mikołajczyka z Sosnkowskim z zagranicą, i współpracą Korbońskich z Mierzwą i Borem-Komorowskim w kraju.

Krwawy 1945 rok — 6.983 polskie mogiły, oto plon pracy polskich reakcjonistów. 303 żołnierzy,

991 pracowników bezpieczeństwa i milicjantów, tysiące aktywistów demo-kratów. Rok 1946—539 milicjantów, 42 ormowców, 786 żołnierzy WP, setki peperowców, pepesowców, członków Stronnictwa Ludowego — oto plon bohaterstwa wodza Niepokólczyckiego i jego opiekuna. Droga oskarżonych z WINu i droga PSLu o znaczną jest trupami najlepszych synów ojczyzny. Czyż i w tym nie jest miejsce kontynuatorami sanacji? — za pytuje prokurator.

Zbrodnia szpiegowska jest zasadniczym motywem, który przewija się w wszystkich oskarżonych w ciągu całego procesu. Siatka wywiadowcza Strzałkowskiego — konkluduje mówca — służyła tym siłom w kraju i za granicę, które postawiły na między-narodową reakcję, które stanęły o bok Schumacherów, które pominięty niebezpieczeństwo nie tylko utraty na szych ziem zachodnich, lecz i wyniszczenia narodu polskiego przez odradzającą się hydrę niemiecką. Oto najgłośniejszy sens pracy tej siatki, jej kontaktu z Andersem, „szóstką”, z Bliss-Lanem, z PSLem.

W ostatnim ustępie przemówienia oskarżyciel przechodzi do kwestii kary. Podkreśla wielkoduszność demokratycznego państwa Polskiego, wobec tych, którzy rzucają mu kłody pod nogi. Ludzie z ławy oskarżonych wielkoduszność narodu komentowali jako słabość. Należy pamiętać o robotniku i chłopie polskim, na którego szkodę działano — i wreszcie o tym, że wyrok w tej sprawie powinien być wyrokiem narodu polskiego, który nie chce, by sztandar ze swastyką powiewał nad wieżami Krakowa. Prokurator żąda dla Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego, Eugeniusza Ralskiego, Kota, Tumanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego kary śmierci. Dla Müencha dożywotniego więzienia. Dla Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wilczyńskiego — pozbawienia wolności na lat 15, dla Starmacha Karola — 10 lat, dla Kabata 8 lat i wreszcie dla Kuncego Jerzego — 5 lat.

60.000 górników strajkuje w Yorkshire

LONDYN (obsł. wł.) Strajki w okręgu górniczym Yorkshire objęły dalsze kopalnie. Ogółem nieczynnych jest 36 kopalń, a 13 kopalń pracuje tylko częściowo. Liczba strajkujących górników wynosi 60.000. Strajk dalszych 10.000 górników, który miał się rozpocząć w sobotę, został odwołany. Straty w wydobyciu węgla wynoszą co najmniej 60.000 ton dziennie, Min.

opału Shinwell przerwał w związku z tym swój urlop i odbyć ma dziś konferencję z przedstawicielami państwowego urzędu węglowego.

ZGON

Zofii Rabcewiczowej

WARSZAWA (PAP). W środę o godz. 22,30 zmarła w Milanówku wybitna pianistka polska, Zofia Rabcewiczowa.

Z ostatniej chwili

LONDYN (obsł. wł.) Kongres brytyjskich związków zawodowych przyjął rezolucję uznania dla Bevina jako ministra spraw zagranicznych. Rezolucja wzywa Bevina do zwiększenia wysiłku dla zjednoczenia i konsolidacji narodów demokratycznych i gospodarczej odbudowy Europy.

NEW DELHI. * Mahatma Gandhi przerwał post po 3 dniach ścisłej głodówki, gdyż sytuacja na terenach ogarniętych rozruchami ulgą poprawiła.

ATENY. Podkomisja bałkańska ONZ udała się wczoraj do jednej z wiosok na granicy bułgarsko-grec-

kiej, celem przeprowadzenia dochodzeń, w związku z ostatnimi incydentami granicznymi.

LUBLIN. Uczestnicy mordu pułchawskiego, skazani na karę śmierci: Szmydka, Matuszak i Flisiuk, odwołali się do łaski prezydenta R. P. Prezydent z prawa łaski nie skorzystał w stosunku do Szmydkego i Matuszaka, natomiast Flisiukowi zmniejszył karę na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych na lat 5.

PARYŻ. B. premier Iranu Chawam Es Sultaneh, który po wyborach do medżlisu zgłosił dymisję całego gabinetu, zgodził się na przyjęcie powierzonej mu ponownie misji sformowania nowego rządu.

WARSZAWA. Prezydent R. P. Bolesław Bierut przyjął w Belwederze na pożegnalnej audiencji przewodniczącego włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni i sekretarza gen. Basso.

LONDYN Reuter powołując się na informacje z miarodajnych źródeł, donosi, iż w najbliższym czasie nastąpi ogólna reorganizacja służby dyplomatycznej W. Brytanii. Przewidywania zmiany są następujące:

- 1) ambasador brytyjski w Pradze, sir Philip Nichols ma być przeniesiony do Hagi na miejsce ustępującego sir Nevillea Blandea.
- 2) ambasadorem w Pradze ma być Pierson Dixon, sekretarz prywatny Bevina.
- 3) charge d'affaires brytyjski w Moskwie, Frank Boberts ma zastąpić sekretarza prywatnego ministra spraw zagranicznych.

DYMISJA

6 tureckich ministr.

ANKARA (obsł. wł.) Sześciu ministrów obecnego rządu tureckiego podało się do dymisji. Są to: ministrowie obrony narodowej, handlu, gospodarki, rolnictwa, spraw wewnętrznych i pracy. Powodem ustąpienia są rzekomo niepowodzenia pospodarczej polityki rządu.

Na krawędzi dnia

Młodzież wraca w mury szkolne

Puste i głuche w dwumiesięcznym okresie wakacyjnym budynki szkolne rozbrzmiały znowu gwarem. Dostojne mury uczeni po raz nie wiadomo już który z rządu będą wsłuchiwały się w opowiadania fantastycznych przegód wakacyjnych, będą wchłaniały młodzieńcze śmiechy i uśmiechy, nieraz jeden będą powiernikiem „wielkich” trosk i kłopotów młodych ludzi. Uśmiechnięte w godzinach jasnych i pogodnych spowolnioną ścianą stuchając szkolnych lekcji. Znowu jak od tylu już lat stuchając będą geografii i języka polskiego, matematycznych wzorów i łacińskiej deklinacji, elementarza i początków filozofii. Tak, jak zawsze podczas roku szkolnego. Tak, jak to trwa od wielu, wielu już lat. Nie się przecież nie zmieniło w szkole. Młodzież jest wciąż ta sama: pełna zapału i entuzjazmu, pełna wielkich planów i idei. Czyżby jednak naprawdę, to sama? Odtąd mimo wielu pozorów — nie. Młodzież dzisiejsza była świadkiem — wielkiego kataklizmu dziejowego. Na jej oczach dopuszczono się zbrodni bezprzykładnego ucisku narodowocłowego. Młode serca na zawsze utrwaliły w sobie drętwy smak tych lat — lat wojny, w których za zbrodnie było poczytywane myślenie tymi kategoriami, jakie w młode dusze zaszczerpił rodzice. Młode umysły na zawsze spamiętają również ów moment, w którym serca zaopolały pieśnią zwycięstwa w godzinie odzyskania wolności.

Poznała więc ta dzisiejsza młodzież i gorący kłęk i radość odrodzenia. Chwile takie zostawiają znak na całe życie i zaciągają — może podświadomie nawet — na wszelkich poczynaniach młodzieży, każdą godzinę nauki, podnosząc do godności biermowania, które ma wesprzeć przyszłą pracę dla odrodzonej ojczyzny.

Tyle się tylko zmieniło i tyle się jednak zmieniło. Poza tym wszystko pozostało przy starym. Mały Jasio, który umorusał się podczas ostatniej zabawy w plasku będzie czarnym pałuszkiem wodzów po elementarzu, nachlipując z lekka nad tą krzywda, że kazano mu odcyfrowywać kółeczka i kreski, dorosłszy Henio przytynowaniem nogi będzie znaczył rytm łacińskiej poezji, dorosły już prawie Zygmunt będzie się mozolił nad konstrukcją „swojego własnego” wynałazku, mającego ułatwić życie całej wiekowej pracy. Z chwilą jednak, kiedy dzwonek oznajmił przerwę w lekcjach, wszystkie te Jasie, Hełki i Znamynty wypadają na korwiarze z takim gwarem i śmiechem że aż zarszają się szkolne mury ułożone w swojej powadze. Później jednak przypo- minają sobie jedno słowo: młodość — i z pobłazaniem uśmiechną się do rozhasanej aromady. I tak już uśmiechać się będą aż do następnych wakacji.

(1.)

** PO ZAKOŃCZENIU rokowań i podpisaniu umowy handlowej polsko-bułgarskiej powróciła do Warszawy polska delegacja handlowa na czele z przewodniczącym wiceministerem przemysłu i handlu dr. Eugeniuszem Szymem.

Kraków - Śląsk 5:1

KRAKÓW (tj) Rozegrany tu przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności mecz piłkarski Kraków—Śląsk o puchar śp. Kałuży, zakończył się zwycięstwem reprezentacji Krakowa w stosunku 5:1.

SK Liben—Pogoń (Katowice) 2:1

KATOWICE. Trzeci występ czechoskiej drużyny piłkarskiej „Liben” w Polsce w meczu z katowicką „Pogonią” przyniósł jej po 2 wysokich porażkach pierwsze zwycięstwo 2:1 (1:1). Zwycięstwo swe zawdzięczała gościom bardzo słabej grze przeciwnika. Bramki dla Czechów zdobyli: Hejsky i Huml. Dla „Pogoni” jedyną bramkę zdobył Klimza.

PRAWDZIWE OBLCI ZE

H. BRÜNINGA

II. Historia z marszałkiem Hindenburgiem.
Naiwna kalkulacja. Ambasador francuski kwalifikuje.

W dwa tygodnie potem nacjonalisci i Hitler na kongresie w Harzburgu zażądali dymisji Brüninga.



H. Brüning

Gdyby ówczesni obserwatorzy polityczni znali lepiej ducha niemieckiego byłoby od razu uderzyli na alarm. To nie Hitler miał pierwszy odwagę jawnego zbuntowania się przeciw traktatowi w Wersalu, tylko przywódca „stalowych hełmów”, nacjonalistów, armii ciężkiego przemysłu i magnaterii pruskiej: Düstelberg, Seldte, Hugenberg, von der Goltz, Schacht, Eitel-Fryderyk i in. domagali się głośno przywrócenia Niemcom ich stanowiska sprzed wojny.

Harzburg, to pierwsza zapowiedź katastrofy, jaka spadła na Europę. Bez tego zjazdu Hitler nie odważyłby się na swoje późniejsze tak bezczelne wystąpienie.

Los Brüninga zdawał się być przypieczętowany. Ale ów sprytny gracz polityczny chwycił się jedynej deski ratunku, jaka mu pozostała.

W 1932 r. w marcu upływał mandat sędziwego marszałka Hindenburga, który jako starzec przeszło 80-letni zamierzał cofnąć się w zacisze domowe. Lecz Brüning chciał z jego pomocą utrzymać się przy władzy. Namówił go tedy do ponownego postawienia swej kandydatury, która miała trzech konkurentów, Hitlera, komunistę Thielmana i nacjonalistę Düstelberga. Popularność kanclerza była wszakże już tak zachwiana, że cała prawica oświadczyła gotowość głosowania na Hindenburga, lecz pod warunkiem dymisji Brüninga. I stała się rzecz nie do wiary. Hindenburg, wierzący tylko w swoich starych generałów i w dawne metody rządzenia, został wybrany w drugim głosowaniu tylko dzięki poparciu skrajnej lewicy i komunistów, których uważał za wcielonych diabłów i wrogów ojczyzny. Nic też dziwnego, iż w jego sercu zrodziła się głęboka niechęć do tego świętoszka, Brüninga, który go naraził na taki afront.

Nie dosyć na tym, kanclerz przedstawił Hindenburgowi do podpisu kilka dekretów, z pomocą których usiłował on przywrócić równowagę budżetu. Między innymi był projekt ustawy o kolonizacji najbiedniejszych domów i majątków w Prusach Wschodnich. W tych Prusach, gdzie rządził serdeczny przyjaciel marszałka Ordenburg-Januschau i gdzie on sam posiadał duży majątek Neudeck, wykupiony dlań w darze przez bankierów frankfurckich. Cóż to „za bolszewickie pomysły”, — zakrzyknął Hindenburg i wezwał zaraz Brüninga do siebie (29 maja 1932). Nie myśląc rządu syndykalistów — oświadczył surowo kanclerzowi — pan i Stegerwald musicie ustąpić.

Brüning pisze teraz w „Deutsche Rundschau”, chcąc uchodzić w oczach Niemców dzisiejszych za męża zaufania ukochanego na nowo przez wszystkich Hindenburga, że dając mu dymisję, był on ciężko chory, nieprzytomny i że nie wiedział co mówi. To nie jest prawda. Zaprzeczają temu nie tylko Wilhelm Keil (socjalista), ale i ówczesny ambasador francuski Francois-Poncet w swych pamiętnikach (Souvenirs d'une Ambassade à Berlin, Paryż 1946). Kamaryla dworska składająca się z syna prezydenta Oskara, generała Schteichera i Franciszka von Papena wprowadziła przywódcę w Centrum Brüninga na stołek kanclerski, aby z pomocą jego stronictwa stworzyć pravicową większość i zgnieść lewicę. Tymczasem Centrum wolało przyłączyć się do socjaldemokracji, co zmusiło Brüninga do przybrania sobie bardzo lewicowych współpracowników. Ależ to garmajda, krzyczał von Papen szczególnie wówczas, gdy policja wynalazła w Boxheim w Westfalii obfite materiały, stwierdzające niezbicie, że żółte koszule Hitlera przygotowują zamach stanu. Można było jednym zamachem zgnieść cały nacjonal-socializm i unieszkodliwić jego przywódców. Ale Brüning nie chciał zadzierać z Hitlerem, tak samo i wte-

dy, kiedy dowiedziano się, że esmanymają zamiar, na dany znak, opanować wszystkie ministerstwa w Berlinie i zmusić Hindenburga do powołania do rządu Hitlera. General Groener wydał już rozkaz rozwiązania milicji esmanów i zajęcia jej lokali. Lecz Brüning się ludził, że Hitler będzie mu wdzięczny za jego „wrozumiałość” i podeprze jego chwycący się gabinet. Cóż za naiwny kalkulator!... Odszedł też w nielacie i zniknął na długo z horyzontu politycznego.

A jak go przedstawia Francois-Poncet w swych wspomnieniach? „Brüning mógł łatwo uchodzić za katolickiego pałata. Nie podnosi nigdy głosu, a całym swym zachowaniem budzi zaufanie i sympatię. Pierwsze wrażenie, to dobrze rysująca się na twarzy bladej, zawsze starannie wy-

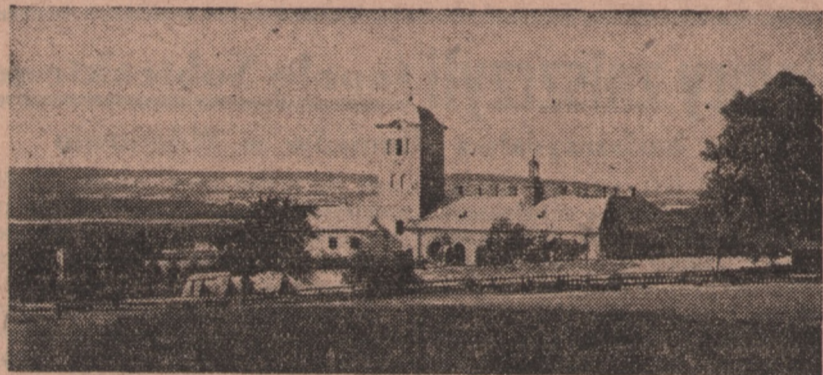
golonej. To wrodzona skromność, granicząca tak często u duchownych z poczuciem wyższości w stosunku do innych. Gest jego jest doskonały, uśmiech wykwintny. Nigdy nie protestuje, nigdy się nie unosi, umie też ze smutnym uśmiechem przyznawać się do błędów i przywar swego narodu. Tylko czoło wysokie, usta zacisnięte, oczy błędnie niespokojnie spoza okularów, tworzą znamiona mniej pochlebne. Brüning nie ma też kwalifikacji na wodza, czy szefa rządu. Jest tylko kalkulatorem, nieraz bardzo naiwnym, adwokatem, który zawsze sądzi, że uda mu się przeciwnika przegadać i przekonać”.

Do Polski odnosił się Brüning jako kanclerz niechętnie i nieufnie. „Korytarz — mówił wznosząc oczy do nieba — to żywa, niczym nie zasklepiona rana na ciele Niemiec”. (aw)

— Pokłosie Świętokrzyskiego Zjazdu Turystycznego —

Nastrojowe ognisko
w Puszczy Jodłowej

Cel zjazdu — Szczegóły obrad — Uchwały —
O życzliwe przyjęcie władz — Przewodnik po
Kielcach i regionie świętokrzyskim



U stóp Eysley rozłożył się klasztor św. Katarzyny. Na zbudowanym w jego pobliżu pomniku Zeromskiego widnieją wyrzeźbione słowa powieściopisarza: „Ta puszcza jest niczyja. Ani moja, ani twoja, ani nasza, jeno Boża — święta”.

CZĘSTOCHOWA (Tk). Z końcem ub. miesiąca obradował Świętokrzyski Zjazd Turystyczny, zorganizowany przez Kielecką Ekspozyturę Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie w porozumieniu z Instytutem Badań Regionalnych w Kielcach i miejscowym Oddziałem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Zjazd miał na celu wszechstronne zbadanie warunków regionu świętokrzyskiego, jako terenu wycieczkowo - letniskowego. Izba Przemysłowo-Handlowa zainteresowała się tym zagadnieniem od strony gospodarczej. Instytut Badań Regionalnych zaprezentował wyniki gruntownych badań naukowych, zaś Polskie Towarzystwo Krajoznawcze wniosło cenny wkład inicjatywy społecznej.

W pierwszym dniu zjazdu uczestnicy wzięli udział w uroczystościach Świętokrzyskich Dni Kultury. Tegodnia po południu udano się samochodami na św. Krzyż, gdzie rozpoczęły się właściwe obrady. To przeniesienie obrad w samo serce gór i połączenie ich ze zwiedzeniem szeregu obiektów ważnych z punktu widzenia turystyki i krajoznawstwa, umożliwiło oparcie wniosków na bezpośredniej obserwacji terenu, jego warunków naturalnych i potrzeb.

Drugi dzień zjazdu poświęcono intensywnym obradom w plenum i komisji wnioskowej oraz zwiedzaniu okolicy.

W trzecim dniu przeniesiono obrady na teren rejonu chełmińskiego Gór Świętokrzyskich, zaprojektowanego do zagospodarowania jako rejon letniskowy, dla czasów masowych, rodzinnych etc.

Po pogadance na zamku chełmińskim i obejrzeniu zabytkowych budynków, w których mieści się obecnie Gimnazjum Przemysłowo-Kamienniarzkie — uczestnicy udali się do pobliskiej Szkoły Szybowcowej w Polichnie, gdzie obserwowali efek-

tywne loty przy użyciu wyciągarki linowej. Następnie zwiedzono idealne tereny obozowe nad Łośną (Wierzną Rzeką), u skraju cennego rezerwatu Ochrony Przyrody, gdzie rokrocznie rozbijane są obozy harcerskie. Sesja końcowa zjazdu odbyła się w Żabieńcu nad Czarną Nidą, w małym dotychczas znanym, a uroczym zakątku regionu.

Zjazd był licznie obsesany. Wzięli w nim udział przedstawiciele zainteresowanych władz, jak: Centr. Urzędu Planowania, Min. Komunikacji, Zdrowia, Kultury i Sztuki, Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego, Głównego Urzędu Pomiarów Kraju, władz wojewódzkich, letnich, drogowych, samorządu terytorialnego i gospodarczego, Związku Samopomocy Chłopskiej, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Ligi Morskiej itd., oraz reprezentanci społeczeństwa i prasy.

Obradom przewodniczył Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie dr Juliusz Braun, w prezydium zjazdu zasiadali nadto poseł Owga - Michalski, przewodniczący Woj. Rady Narod., syn ziemi

Zmierch
Monte Carlo

O słynnym kasynie gry w Monte Carlo pisał z kulawą nogą dzisiaj w Polsce nie wspomni. I nie ma w tym nic dziwnego, s o rok kosztuje 400 zł — bez dalszego ryzyka — można wygrać sto tysięcy, pół miliona a choćby i milion złotych — na loterii klasowej!

Uwaga! te nasuwają się w związku z nową 51-szą loterią klasową, która przyniesie nam 42 000 wygranych na łączną sumę ponad

105 milionów złotych
w tym 4 wygrane po milionie,
22 po pół miliona, 108 po sto tysięcy i masę dalszych.

Pamiętajmy tylko, że z nabyciem losu nie ma co wlekać, bo ciągnięcia 1-szej klasy już

13-go września 4735

Z bieżących zagadnień kupieckich

Ukazało się rozporządzenie
O KONCESJONOWANIU HANDLU

Do dnia 15 listopada trzeba złożyć podanie o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa

Przed kilku dniami zapowiadaliśmy ukazanie się rozporządzenia Min. Przem. i Handlu do ustawy o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych. Rozporządzenia te — nr 310, 311, 312 zostały obecnie w nr 57 „Dziennika Ustaw” opublikowane. Przewidują one, że prowadzenie istniejących przedsiębiorstw dozwolone jest pod warunkiem złożenia do dnia 15. 11. br. podania o zezwolenie. Do końca 1947 r., a na Ziemniach Odzyskanych do końca 1948 r. dozwolone jest zakładanie nowych przedsiębiorstw handlowych przed uzyskaniem zezwolenia.

Od obowiązku uzyskania zezwolenia zwolnione są przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i spółdzielcze, pod zarządem państwowym, spółki handlowe o przewadze kapitału państwowego oraz takie zakłady przemysłowe i rzemieślnicze, które dokonują sprzedaży własnych wyrobów z pomieszczeń ściśle związanych z zakładem wytwórczym, o ile nie mają obowiązku wykupienia oddzielnej karty rejestracyjnej.

Zezwolenia udzielane będą w ramach planu ustalonego przez Min. Przem. i Handlu po zasięgnięciu opinii samorządu gospodarczego i terytorialnego. Minister przemysłu udziela zezwoleń dla przedsiębiorstw handlu hurtowego i zagranicznego, poza tym decyduje władza przemysłowa II instancji.

Ubiegający się o zezwolenie winien wykazać się przygotowaniem fachowym, przedstawić własnoręcznie podpisane zaświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub za umyślny występki skarbowy, oraz wykazać się postępowaniem zgodnym z zasadami etyki kupieckiej. Rozporządzenie przewiduje ulgi dla ludzi, którzy nie posiadają dyplomu kupieckiego, wydane przez Kup. Instytut Wiedzy Zaw. Podanie o zezwolenie należy kierować przez właściwe Zrzeszenie Kupieckie, skąd po zaopiniowaniu przez Woj. Zw. Zrzeszeń i Izbę Przem.-Handlową przekazane ono zostanie władzom przemysłowym.

Dla zaopiniowania podań, Izby Przemysłowo-Handlowe utworzą specjalne komisje, w skład których wejdzie prezes Izby, dwaj członkowie, delegowani przez Woj. Radę Narodową, jeden członek przez OKZZ, dwaj przez Woj. Zw. Zrzeszeń Kupieckich i jeden przez pre-

zydium Izby Przem.-Handlowej.

Rozporządzenie przewiduje warunki, na podstawie których dopuszczalna jest odmowa udzielenia zezwolenia, wzgl. zezwolenie takie może być cofnięte.

Jeżeli okaże się, że istnieje większa ilość przedsiębiorstw handlowych, niż to przewidziano według planu, z pierwszeństwa korzystają kupcy, prowadzący przedsiębiorstwa w danej branży przed 1 września 1939. Na Ziemniach Odzyskanych z pierwszeństwa korzystają osoby, które w dniu ogłoszenia rozporządzenia prowadziły przedsiębiorstwa handlu i do końca br. wykażą się zaświadczeniem o uregulowaniu należności za nabyte od Skarbu Państwa urządzenia sklepowe niemieckie.

Rozporządzenie normuje również wysokość i termin wnoszenia opłat, które pobierane będą za udzielenie zezwoleń. Podstawę obliczania stanowi obrót, osiągnięty w czerwcu br. Opłaty obliczane w stosunku procentowym do tej podstawy wynoszą: dla przedsiębiorstw komisowych i pośredników od 20 do 24%; dla przedsiębiorstw hurtowych od 4 do 5,5%; dla innych przedsiębiorstw handlu towarowego od 7 do 10% oraz dla wszystkich innych przedsiębiorstw handlowych i usługowych od 11 do 14%. Od tych stawek znaczne ulgi przewidziane są dla województwa olsztyńskiego, szczecińskiego, Ziemi Lubuskiej oraz odzyskanych powiatów województw białostockiego i gdańskiego.

Opłaty za zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw, istniejących w dniu wejścia w życie rozporządzenia, należy wnieść do 15 listopada br.

Dopuszczalne są starania o przyznanie ulg w przypadkach wyjątkowych. Odpowiednie podania kierowane będą po zaopiniowaniu przez Izbę Przemysłowo-Handlową do decyzji ministra przemysłu i handlu. Przewiduje się, że ulgi winny być przyznawane w pierwszym rzędzie przedsiębiorstwom na Ziemniach Odzyskanych.

Podane powyżej przepisy rozporządzenia ministra przemysłu i handlu nie wyczerpują całego zagadnienia, które w tej chwili tak bardzo interesuje cały świat kupiecki. Dlatego do sprawy tej będziemy jeszcze wielokrotnie w najbliższych dniach powracać, informując zainteresowanych szczegółowo i komentując poszczególne przepisy.

KOCHASZ SWĄ STOLICĘ,
daj na jej ODBUDOWĘ

dzie, że wbrew obawom dopisała pogoda. Organizacja była — zdaniem uczestników — wzorowa. Prof. Bałhań dokonał szeregu interesujących zdjęć fotograficznych, a w czasie nastrojowego ogniska w Puszczy Jodłowej znany kompozytor krakowski i art. dramat, Antoni Żuliński odczytał poemat Marty Hubickiej, osnuty na tle dziejów św. Krzyża.

Z okazji zjazdu wydano staraniem Izby Przemysłowo-Handlowej i z zasięgiem Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji, a nakładem firmy wydawniczej W. Nagłowski w Częstochowie — zwięzły Przewodnik po Kielcach i regionie świętokrzyskim, który obok części informacyjno-turystycznej, zawiera też informacje o charakterze gospodarczym.

100-letni starzec skazany na śmierć

W Price, w stanie Utah, niejaki Hiram Bebee, który twierdzi, iż ma ponad sto lat, został skazany na karę śmierci za zamordowanie urzędnika miejskiego. Skazany domaga się wykonania wyroku przez rozstrzelanie.

